



Szczypta Magii

opowiadanie

Serce anioła

Beata Sagan

Antologia Szczypta magii

Opowiadanie Serce anioła

© Beata Sagan

© for the Polish edition by Wydawnictwo Hm...

All rights reserved.

Wszystkie prawa zastrzeżone.

Kopiowanie, reprodukcja lub odczyt jakiegokolwiek fragmentu tej książki w środkach masowego przekazu wymaga pisemnej zgody twórców.

Pod redakcją: D. B. Foryś

Redakcja: Monika Foltman

Korekta: Wydawnictwo Nie powiem

Projekt okładki: E.Raj

Skład: D. B. Foryś

Elementy graficzne w treści: pexels.com, unsplash.com,
freepik.com

ISBN druk: 978-83-67448-47-5

ISBN e-book: 978-83-67448-55-0

Wydanie pierwsze

Wojkowie 2023

Wydawnictwo Nie powiem

E-mail: redakcja@niepowiem.com.pl

Telefon: 518833244

Adres: ul. Sobieskiego 225/9, 42-580 Wojkowie

www.niepowiem.com.pl

Szczypta Magii

NIE

POWIEM

Beata Sagan

Serce anioła



Nagle w najmroczniejszej części lasu, gdzie przez rozłożyste konary drzew gęsto pokryte liśćmi nie przedostawała się nawet odrobina blasku księżyca będącego w pełni, rozbłysło światło. Zawieszony w powietrzu niewielki punkt jarzący się pośrodku niczego powoli zaczynał rozciągać się, tworząc świetlistą szczelinę, cienką linię dwa razy wyższą od człowieka.

W jednej chwili w lesie zrobiło się cicho. Nie była to jednak zwykła cisza wynikająca jedynie z braku pohukiwania sowy, wycia wilka, ryku jelenia czy odgłosu ropuchy w stawie. Ta cisza była inna. Przenikała każdą żywą istotę. Nawet wiatr przestał szumieć wśród drzew. Wszystko zamarło w oczekiwaniu na to, co wydarzy się za moment.

Coś przeszło przez szczelinę. Stworzenie przypominające człowieka, choć bardziej smukłe, o nienaturalnie wyostzonych rysach twarzy oraz spiczasto zakończonych uszach. Jego piękno było zarówno zachwycające, jak i niepokojące. Przybysz miał na sobie strojne ubranie. Idealnie dopasowane obszyte złotem szaty były eleganckie, ale zarazem uszyte tak, żeby nie przeszkadzały w walce. U jego boku połyskiwał srebrny miecz. Istota położyła palce na głowicy rękojeści, a następnie rozejrzała się czujnie po polanie. Upewniwszy się, że w pobliżu nie czai się żadne niebezpieczeństwo, odsunęła się na bok i wyciągnęła dłoń.

– Droga wolna – powiedziała w przestrzeń przed sobą.

Po chwili ze szczeliny wysunęła się ręka. Długie, szczupłe palce zacisnęły się na wyciągniętej dłoni, a następnie tuż obok niego stanęła kolejna istota, tym razem przypominająca kobietę. Była równie przerażająco piękna. Jej smukłe ciało zdobiła srebrna sukienka mieniająca się w poświacie szczeliny. Szczupłą twarz okalały włosy, spięte wysoko, które zdawały się płonąć żywym ogniem. Były czerwone niczym płomienie

i nadawały jej wyjątkowego uroku. Zmrużyła oczy, uśmiechając się przebiegle, podczas gdy za jej plecami wynurzały się kolejne istoty o spiczastych uszach, zalewając sobą całą polanę.

– Doskonale, Zetharze – odezwała się rudowłosa piękność swoim dźwięcznym głosem. – Mówiłam, że przejście się otworzy. A ten świat posiada całe pokłady magii, pierwotnej i nieskalanej, idealnej, żebyśmy mogli na niej zerować.

– Jak zawsze, pani, miałaś rację – odparł Zethar. – Jednak jak to możliwe, że otworzyła się między naszymi światami szczelina, a do tego na tyle stabilna, żebyśmy mogli przenieść tutaj setki naszych ludzi? Ten świat nie był dla nas dostępny od wieków.

– Dziecko, Zetharze.

– Dziecko? – Zethar uniósł idealnie równe brwi w wyrazie zaskoczenia. Jego pani miała przed nim wiele tajemnic.

– Tak, mój drogi. Dziś przyszło na świat dziecko. Zrodzone z miłości czarownicy i króla. Najpotężniejsza istota, jaką ten świat widział od wieków. Według przepowiedni ma ono odeprzeć złe elfy z tego świata i powstrzymać je przed niszczeniem kolejnych – mówiąc to, przybrała prześmiewczy ton głosu.

– Skoro według przepowiedni to dziecko ma nas pokonać, dlaczego tu przybyliśmy?

– Ponieważ, Zetharze, zabijemy dziecko, zanim stanie się na tyle silne, żeby to uczynić. – Uśmiechnęła się chytrze. – Wyślij szpiegów. – Machnęła ręką w stronę polany, na której wciąż przybywało podobnych jej stworzeń. – Każ im przeczesać okolicę. Ono musi być niedaleko. Tylko niech używają uroku, by nikt nie zauważył naszej obecności na tych ziemiach. Kiedy tylko odnajdziemy dziecko i pozbędziemy się go raz na zawsze, ten świat i jego magia będą nasze.

Opowiadanie
Serce anioła
jest częścią antologii *Szczypta Magii*.



#szczyptamagii

Spis opowiadań

Daria Smolarek

Gdzieś pomiędzy

Katarzyna Jakubowska

Pierwsza sprawa

Magdalena Wojtkiewicz

Ostatnie pożegnanie

Natalia Hermansa

Wszystko o wiedźmach

Ewelina Domańska

Madrid

Paula Uzarek

Ośrodek magicznej odnowy biologicznej

Beata Sagan

Serce anioła

Katarzyna Muszyńska

Szkocki klan

Camille O'Naill

Duchy przeszłości

Anett Lievre

Uciec z własnej głowy

Sandra Czoik

Poświęcenie

Przeczytaj też



